



Warszawa 6 lutego 2012

Szanowny i Drogi Panie Bogusławie!

Przesyłam Panu moje ciepłe i trawestujące kartki i słowa.
 Cogito ergo sum - powinniśmy być palącymi z naszego sumienia,
 bo myśl musi być zbrodniarzem - miłość nigdy!
 Pięknie dzięki za życzenia noworoczne a że oś
 rok jest moim jubileuszowym więc z jego całonocnego
 tarasem będę Panu stała dobrą energią, która jest Panu
 potrzebna w budowaniu dobra, bo ma Pan najęsz
 "liliję wiśni a gotowość ludzki na przyjęcie Noworocznej
 dronę się nie zmienia..." To prawda a przecież
 wystarczy aby jedno słowo cię się stało, by świat
 stał się lepszy, bo jak twierdził Herakles reformować
 świat to reformować wychowanie czyli narodzić
 w ludziach od nowembra zdolność kochania i empatii
 a że ona zdolność da się rozwijać zacięciem w
 materiał z zakładu karnych realizujących pedagogikę
 serca za papieranie której jestem Panu ogromnie
 wdzięczna, bo Pański cenny wkład w to must have
 nadzieje na niezawodne nierozerwalne przytulenie
 u nas w domu "Miłość ważniejsza od władzy"
 Sprawdzić do jubileuszowy rok zaczął mi się fatalnie,
 bo na Twoje ostrzeżenia o obawę praw brzeczka bez
 dzięki temu zdobyłam materiał do książki "Wizyjny
 marzany przez esencjonalny pogląd. Przesyłam Panu
 kilka zaciętników, które być może uspokoją
 Twoje moje smutki w kontaktach niezobowiązujących
 nie mogę przecież podawać mego adresu zwrot
 nego nie wiedząc czy nie obciążę mnie niesu
 ławym wzięciem. Dziękuję ze strony matki